

## **Pamięci Zdzisława Pidka (1954 – 2006)**

11 kwietnia 2006 r. zmarł nagle w Gdańsku w pełni sił twórczych Zdzisław Pidek, nasz krajan, artysta rzeźbiarz, profesor Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku. Swoimi znaczącymi w kraju dokonaniami artystycznymi, uzyskaną pozycją wykładowcy akademickiego, budził dumę Strzyżewic oraz swojej pierwszej szkoły podstawowej w Rechcie, której był absolwentem. Zdzisław Pidek urodził się 16 maja 1954 roku w szpitalu w Bychawie, ale cała jego rodzina i on sam pochodził z Rechty gminy Strzyżewice i tu spędził swoje dzieciństwo. W 1969 roku ukończył szkołę podstawową w Rechcie, a następnie podjął naukę w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych w Nałęczowie. W latach 1974 – 1979 odbył studia na Wydziale Rzeźby Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Gdańsku (obecnie Akademia Sztuk Pięknych), uzyskując w roku 1979 dyplom artysty rzeźbiarza w pracowni prof. Franciszka Duszenki. Został na tej uczelni asystentem, następnie adiunktem, a w okresie lat 1993 – 96 piastował funkcję prodziekana Wydziału Rzeźby. Na stanowisku profesora swojej macierzystej uczelni prowadził pracownię dyplomującą. Sławę w Polsce zdobył w 1995 r. jako kierownik zespołu artystów zwycięskiego projektu narodowej nekropolii w Katyniu, Charkowie i Miednoje, poświęconej pamięci oficerów i żołnierzy polskich pomordowanych przez Sowietów. Koncepcja polskich cmentarzy wojennych w Katyniu, Miednoje i Charkowie została zrealizowana w 2000 roku. Profesor Zdzisław Pidek był również współautorem innego zwycięskiego (1997) projektu Pomnika Holokaustu w Bełżcu.

Przedmiotem zainteresowań rzeźbiarskich Zdzisława Pidka było upamiętnianie martyrologii narodu polskiego (pomniki pomordowanych i poległych, cmentarze wojenne), pamiętki powrotu przastarych ziem do macierzy, projektowanie wnętrz kościołów oraz przyroda i kultura rolnicza. Można więc powiedzieć, że natchnienie twórcze czerpał ze swoich stron rodzinnych: wszak istnieje

tu zadbane zbiorowe mogiły żołnierskie z okresu I wojny światowej oraz żywo utrzymująca się tradycja konspiracyjno – niepodległościowa. A plenerowe rzeźby artysty, mające za przedmiot formy z ziemi (skiby), słomy, stert i ziarna, z całą pewnością inspirowane były pejzażami i kulturą rolniczą jego miejsca urodzenia i dzieciństwa. Zdzisław Pidek miał wystawy indywidualne, uczestniczył w wystawach zbiorowych, brał udział w konkursach, otrzymywał nagrody i wyróżnienia. Jego prace znajdują się w Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku, w Biurze Wystaw Artystycznych w Sopocie i w kolekcjach prywatnych. Mimo oddalenia – mieszkał w Gdańsku a tworzył w całym kraju – żywo interesował się miejscem swojego urodzenia i zawsze o nim pamiętał. Aktywnie współpracował ze Strzyżewickim Towarzystwem Regionalnym i na jego prośbę wykonał w brązie płaskorzeźbę głowy zasłużonego nauczyciela i dyrektora szkoły w Rechcie – Michała Gonka. (Jest to, jak na razie, jedyna pamiątka na frontonie szkoły w Rechcie, pozostała po zmarłym artyście). Współpracował również przy zbieraniu materiałów do książki: „Dolina górnej Bystrzycy. Ludzie- Krajobrazy- Wspomnienia”, w której znalazł się poświęcony Mu rozdział.

W uroczystościach pogrzebowych wzięła udział delegacja Akademii Sztuk Pięknych z Gdańska na czele z jej Rektorem, władze samorządowe oraz liczne grono mieszkańców gminy Strzyżewice. Miejscem jego wiecznego spoczynku został stary cmentarz parafialny w Kiełczewicach Maryjskich. Wrócił – do siebie, do swojej małej Ojczyzny.

*Ferdynand Rymarz*



## **VIII Forum Rozwoju Przedsiębiorczości na Terenach Wiejskich**

5 kwietnia 2006 r. w Sali Błękitnej Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie odbyło się VIII Forum Rozwoju Przedsiębiorczości Na Terenach Wiejskich poświęcone Produktowi Tradycyjnemu i Regionalnemu.

W czasie spotkania poruszono tematy dotyczące rejestracji produktu regionalnego i tradycyjnego, możliwości ochrony polskich produktów i regulacji prawnych przy produkcji żywności oraz sprzedaży bezpośredniej produktów regionalnych i tradycyjnych.

Podczas Forum zaprezentowały się podmioty, które zw swoim dorobkiem posiadają produkty wpisane na Listę Produktów Tradycyjnych. Można było dowiedzieć się o produkcji słynnych miódów pitnych firmy APIS, o kiełbasie nadwieprzańskej, grzańcu Marcina z Urzędowa czy pierogu (pirogu) biłgorajskim. Zaproszenie na VIII Forum Rozwoju Przedsiębiorczości Na Terenach Wiejskich dostała również nasza Gmina, która zaprezentowała się jako Miodowy Zakątek. Głównym celem prezentacji było poinformowanie uczestników o planach związanych z tworzeniem wsi tematycznej, gdzie tematem wiodącym będzie pszczelarstwo oraz promocja Gminy Strzyżewice jako miejsca przyjaznego pszczołom i pszczelarzom, a tym samym regionu wyjątkowego gwarantującego znakomity wypoczynek i regenerację zdrowia. Podkreślone zostały bogate tradycje pszczelarskie oraz tradycje związane z sadzeniem drzew miododajnych – lipowych, akacjowych, kasztanowcowych, z których część stanowi dzisiaj pomniki przyrody. Wymieniona została także nasza perełka – Pszczela Wola z najstarszym w Europie Technikum Pszczelarskim. Związane

z tym ośrodkiem tradycje pszczelarskie są jednym z głównych atutów promocji naszej gminy, przyciągającym pszczelarzy i turystów niemal z całego świata. Prezentacja nasza wzbudziła szerokie zainteresowanie, czego przykładem jest nawiązany kontakt z redakcją miesięcznika „Za miastem” oraz Wyższą Szkołą Przedsiębiorczości i Administracji w Lublinie.

Imprezie towarzyszył także Świąteczny Kiermasz Rękodziela Ludowego oraz Produktu Tradycyjnego i Lokalnego, na którym mieliśmy szansę podziwiać piękne pisanki, palmy, serwetki i stroiki oraz rozkoszować się smakiem tradycyjnych potraw.

*W. Olesińska, A. Janiszewska*

## **Poseł Jan Łopata w Strzyżewicach**

W kwietniu w gminie Strzyżewice mieliśmy zaszczyt gościć Posła na Sejm RP Jana Łopatę, Prezesa Zarządu Powiatowego PSL, Członka Władz Wojewódzkich i Centralnych PSL. Poseł Łopata przybył na zaproszenie Zarządu Gminnego PSL i Wójta Gminy Jana Andrzeja Dąbrowskiego. Poseł podkreślił swój związek z Gminą Strzyżewice, tu uzyskał poparcie Zarządu Gminnego PSL, tu uzyskał duże poparcie społeczeństwa za co już na wstępie podziękował. Na podkreślenie zasługuje fakt, że Poseł Łopata odwiedza naszą gminę już nie pierwszy raz, był tu jako Starosta Lubelski, był przed wyborami i nie zapomina gdy został Posłem.

# Poseł Jan Łopata w Strzyżewicach

W trakcie spotkania poruszano przede wszystkim tematy dotyczące działalności Parlamentu, ale nie stroniono też od bieżących wydarzeń politycznych. Pytań do Posła było wiele, ale w zasadzie można powiedzieć że były dwa:

1. Co PSL zrobił dla polskiej wsi w tej kadencji?
2. Dlaczego PSL nie wszedł do paktu stabilizacyjnego i jak widzi dalszą współpracę z obozem rządzącym tj. PiS, LPR i Samoobroną?

Na pierwsze pytanie Poseł Łopata odpowiedział wymieniając szereg działań Klubu Parlamentarnego PSL. Oto kilka z nich.:

1) „Dodatkowy miliard dla wiejskich rodzin” – Przy okazji wprowadzenia tzw. „Ustawy becikowej” poprawką wprowadzoną przez Posłów PSL wprowadzono nowe, dużo bardziej korzystne dla rodzin rolników, kryteria przyznawania świadczeń rodzinnych. O skali zmian świadczy wielkość liczb: koszt „becikowego” na każde dziecko to wydatek ok. 350 mln zł a poprawka PSL to wzrost wydatków na pomoc dla rodzin wiejskich o 1 miliard 100 milionów złotych!

2) Przywrócenie możliwości doręczania nakazów płatniczych przez Sołtysów – od 1 września 2005 Ordynacja podatkowa zabraniała doręczania nakazów przez Sołtysów, co powodowało komplikacje dla mieszkańców wsi i wzrost kosztów obciążających budżety gmin. Właśnie poprawką posłów z Lubelszczyzny (od red: Posła Łopaty i Smolarza) przywrócono takie możliwości.

3) Zmiana absurdalnych zasad przyznawania stypendiów dla dzieci i młodzieży z terenów wiejskich. Działania Klubu Parlamentarnego PSL przyczyniły się do uproszczenia zasad przekazywania stypendiów dla uczniów.

4) Wprowadzenie paliw rolniczych

W trakcie spotkania wiele emocji wywoływało opóźnienie wypłat dopłat bezpośrednich jak również zasady przyznawania innych form wsparcia dla rolnictwa. Uczestnicy zwracali uwagę na bardzo skomplikowane procedury i zmiany zasad w trakcie składania wniosków, oraz skrócenie terminu składania wniosków. Inną ważną sprawą był temat stanu dróg gminnych po wiosennych roztopach. Poseł obiecał wsparcie dla gminy w sprawie pozyskania środków na remonty dróg jak również obiecał interweniować w sprawie środków na inne formy wsparcia dla rolnictwa.

Równie ciekawa była część dotycząca wydarzeń politycznych, jednak od spotkania minęło już kilkanaście dni a sytuacja polityczna zmienia się bardzo dynamicznie.

W związku z tym poprosiliśmy telefonicznie posła o aktualny komentarz do bieżących wydarzeń na scenie politycznej.

*Red.: Był Pakt Stabilizacyjny jest koalicją, koalicją bez PSL. Dlaczego?*

**Poseł Jan Łopata:** Wielu uważało, że nasze Stronnictwo na pewno wejdzie do koalicji bo PiS obiecuje parę stanowisk w rządzie. Ale nam nie chcemy być w Rządzie dla stanowisk, ale dla rozwiązywania problemów. Przyczyn było kilka. Jedną z najważniejszych to nie traktowanie Stronnictwa po partnersku, podobnie zresztą, jak i LPR. Do rozmów nie zaproszono w ogóle szefa LPR Romana Giertycha, nie odbyło się ani jedno spotkanie wszystkich liderów ugrupowań, które miały by tworzyć koalicję. Kolejny problem to pakiet ustaw jakie miały by być przyjęte przez koalicję a zapisane w porozumieniu przez PiS i Samoobronę. PSL nie przystąpił do koalicji bo nie mógł się zgodzić na wprowadzenie wyższej akcyzy na gaz, olej opałowy, podatek katastralny, likwidację ogródków działkowych czy Spółdzielni Mieszkaniowych.

Po zapoznaniu się z propozycją programu koalicji „Solidarne Państwo” oraz z zasadami współpracy koalicyjnej i przebiegiem negocjacji, Rada Naczelna PSL postanowiła, że Polskie Stronnictwo Ludowe nie włączy się do projektu uzgodnionego przez Samoobronę i PiS.

Rada Naczelna PSL potwierdza gotowość Polskiego Stronnictwa Ludowego do wzięcia odpowiedzialności za wszechstronny rozwój Polski i poprawę życia obywateli. Jesteśmy gotowi do rzetelnej, partnerskiej współpracy ze wszystkimi odpowiedzialnymi ugrupowaniami politycznymi na forum parlamentu i rządu w realizacji programu „Solidarnej Polski”.

*Artur Walasek*

# Poznajemy nasze otoczenie

Każdy przedszkolak, chociaż mały, to świata ciekawy bardzo. Najchętniej wyruszyłby w wielką podróż, aby zobaczyć jak najwięcej, ale póki co poznaje najbliższe otoczenie. Kiedy wreszcie wiosna cieplejszym słońcem ośmieliła dzieci wybraliśmy się na wycieczkę do pobliskiego sklepu. Niby to nic wielkiego, bo każde dziecko z rodzicami chodzi do sklepu, ale z całą grupą przedszkolaków to zupełnie co innego. Był czas przyjrzeć się wszystkim towarom na półkach, zobaczyć jak są poukładane, jakie mają ceny, co musi leżeć w lodówce i jak działa kasa. Dzieci obserwowały też kupujących, a pani ekspedientka z serdecznym uśmiechem odpowiadała na wszystkie pytania. Dziękujemy pani Urszuli Zagórskiej za bardzo miłe przyjęcie, cierpliwość i wyczerpujące odpowiedzi. Po powrocie do przedszkola dzieci wykonały prace plastyczne na temat ‘Robimy zakupy’. Wystawę tych prac można do dziś obejrzeć w sklepie.

Jednym z ważnych dni w kalendarzu przedszkolnym jest Międzynarodowy Dzień Pracowników Służby Zdrowia. Dzieci postanowiły sprawić niespodziankę wszystkim pracownikom Ośrodka Zdrowia w Piotrowicach. Przez wiele dni wydzybrały z papieru kolorowego małe kawałeczki a potem przyklejały je jeden obok drugiego na wyciętej formie. W ten sposób powstał wielki, barwny motyl. Sytuacja skomplikowała się gdy został ogłoszony strajk generalny służby zdrowia, ale i tak motyl „pofrunął” do Ośrodka z najserdeczniejszymi życzeniami i podziękowaniami od wszystkich dzieci i pracowników przedszkola. Natomiast Pana Jana Próchnickiego, właściciela apteki w Piotrowicach, dzieci obdarowały wielkanocnym stroikiem i życzeniami, bo on też dba o nasze zdrowie sprzedając leki, zioła i witaminy.

Wiosna to czas nie tylko na spacer i wycieczki, ale także na porządkowanie otoczenia. Do przedszkolnego ogródka zimowy wiatr nawiał tak dużo liści, że martwiliśmy się jak je uprzątnąć. A tu niespodzianka z pomocą przyszła młodzież z Zespołu Szkół Techniki Rolniczej w Piotrowicach. Plac zabaw został uprzątnięty i po kłopotcie. Serdeczne podziękowania dla Pana Henryka Małochy oraz pracującej młodzieży.

*Marta Różycka*



*Prace plastyczne prezentowane w sklepie GS w Piotrowicach*

# IV POWIATOWY PRZEGLĄD PIOSENKI OBOCZĘZYCZNEJ

8 marca w Zespole Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Praktycznego odbył się Powiatowy Przegląd Piosenki Obcojęzycznej.

Już po raz czwarty gościliśmy uczniów i nauczycieli z 24 szkół z naszego powiatu.

Swą obecnością zaszczytili nas pan Leszek Kraczkowski – zastępca dyrektora Departamentu Edukacji, Kultury i Sportu, pan Paweł Pikula – Starosta Powiatu Lubelskiego, pani Kazimiera Cisińska – wicewójt Gminy Strzyżewice, pani Anna Dudek – dyrektor Powiatowego Ośrodka Doskonalenia Zawodowego oraz pani Jolanta Kasprzak – przedstawicielka Kuratorium. Festiwal otworzył pan dyrektor Mirosław Worobik. Miłych gości witała pani Anna Dudek – przedstawicielka głównego organizatora oraz pani dyrektor Beata Kowalczyk – pomysłodawca i współorganizator konkursu.

Każdy z zespołów ze szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych prezentował dwie piosenki w różnych językach: angielskim, niemieckim, francuskim lub rosyjskim.

Bardzo ucieszył nas fakt, że festiwal przyciąga z roku na rok coraz większe rzesze uczestników a poziom prezentowanych piosenek jest coraz wyższy. Publiczność przyjmowała wszystkie występy bardzo ciepło a konkurujące zespoły zaskakiwały wyborem repertuaru, pomysłowymi układami tanecznymi oraz barwnymi strojami.

Profesjonalne jury przyznało trzy główne nagrody oraz siedem wyróżnień. Dzięki hojności sponsorów najlepsi wykonawcy otrzymali DVD, słowniki obcojęzyczne, książeczki w języku angielskim i pamiątkowe dyplomy.

Pierwsze miejsca zdobyły:

- w kategorii szkoły podstawowe – Szkoła Podstawowa w Bychawce,

- w kategorii gimnazja – Gimnazjum w Ciecierzynie,

- w kategorii szkoły ponadgimnazjalne – Zespół Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Praktycznego w Pszczelej Woli.

Młodzież z naszej szkoły przygotowaliśmy wspólnie z kolegą Andrzejem Bulikiem.

Miło nam, że również przedstawiciele naszego gimnazjum zostali zauważeni przez jury i otrzymali wyróżnienie. Wszyscy uczestnicy zostali zaproszeni na przyszłoroczny, jubileuszowy, V Przegląd Piosenki.

Mamy nadzieję, że nasz festiwal przyczynił się do wzrostu zainteresowania nauką języków obcych a wszystkim wykonawcom umożliwił zaprezentowanie swoich umiejętności wokalnych i tanecznych przed szerszą publicznością.

Do zobaczenia za rok!

*Katarzyna Polakowska – nauczyciel języka niemieckiego  
w ZSR CKP w Pszczelej Woli*



## Konkurs Wielkanocny rozstrzygnięty!

Dnia 11 kwietnia 2006 roku w Zespole Szkół Rolniczych CKP w Pszczelej Woli odbyło się rozwiązanie Konkursu Wielkanocnego. Głównym celem konkursu było rozbudzenie ekspresji plastycznej wśród młodzieży, rozszerzenie zakresu wiedzy na temat różnych technik plastycznych, a także kultywowanie tradycji i zwyczajów związanych z przeżywaniem świąt wielkanocnych.

Uczniowie naszej szkoły mieli za zadanie wykonanie prac w trzech kategoriach: 1) pisanka, 2) palma wielkanocna, 3) kartka świąteczna.

Na ogłoszony przez nauczycieli świąteczny konkurs na Najpiękniejszą Palmę, Kartkę i Pisanek Wielkanocną wpłynęło 76 oryginalnych, pięknych prac, prezentujących wyjątkowo wysoki i wyrównany poziom artystyczny (26 kartek świątecznych, 35 pisanek oraz 15 palm). Prace uczniowie wykonali dowolną techniką i ozdobili różnymi materiałami. Pisanki oprócz tradycyjnych metod wykonane były również np.: z galaretek, wyklejane muliną, z gipsu. W naszych zbiorach znalazły się też kartki świąteczne wykonane haftem krzyżykowym.

Zdaniem nauczycieli i uczniów prace złożone na konkurs były bardzo oryginalne, pomysłowe i niezwykle efektowne. Charakteryzowały się starannością wykonania, zawierały w sobie powiew wiosny i w pełni oddawały atmosferę Świąt Wielkiej Nocy.

Komisja oceniająca jednogłośnie potwierdziła wysoki i wyrównany poziom artystyczny przygotowanych eksponatów.

Wybrano laureatów w poszczególnych kategoriach:

### **Kategoria pisanka :**

I miejsce- Jarosław Kurzyna (*II TPA*)

II miejsce- Patrycja Dekondy (*III GB*)

III miejsce- Marta Kowalczyk (*III GA*)

### **Kategoria Kartka świąteczna:**

I miejsce- Ewa Murak (*II TŻB*)

II miejsce- Iwona Skiba (*II BTŻ*)

III miejsce-Justyna Wolanin (*II TPB*)

### **Kategoria palma:**

I miejsce-Justyna Wolanin (*II TPB*)

II miejsce- Beata Goch (*II TŻA*)

III miejsce-Magdalena Wójcik (*III GB*)

Wyróżnione prace można oglądać na wystawie szkolnej. Serdecznie gratulujemy wszystkim zwycięzcom i uczestnikom konkursu oraz życzymy dalszych sukcesów w dziedzinie sztuk plastycznych. Dziękujemy organizatorom: p. Ewie Wachowskiej i p. Janowi Bartoszcze. Mamy nadzieję, że konkurs wielkanocny i bożonarodzeniowy stanie się coroczną tradycją w naszej szkole.

Uroczyste wręczenie nagród i dyplomów laureatom konkursu nastąpi w dniu 8 maja podczas apelu szkolnego.

*E. Wachowska - nauczyciel religii  
z M. Szabat- nauczyciel j. polskiego*



# MISTRZOWIE DZIADÓW W PSZCZELEJ WOLI

Dnia 6 kwietnia odbył się w Pszczelej Woli konkurs pod tytułem *Mistrzowie Dziadów*. Praca nad inscenizacją romantycznego dramatu to nie tylko lekcja teatru, języka polskiego, ale i lekcja etyki. Gimnazjaliści z Pszczelej Woli próbowali przybliżyć swoim kolegom i koleżankom prawdy moralne zawarte w utworze Adama Mickiewicza i zarazić rówieśników miłością do słowa poetyckiego. Mistrzami w tej kategorii okrzyknięto klasę I a gimnazjum, która w całości wzięła udział w przedstawieniu. Pamiątkowe dyplomy i nagrody wręczyły organizatorki konkursu – p. Monika Szabat i p. Ewa Wiorko. Przyznane zostały także nagrody indywidualne.

Oto lista wyróżnionych:

Ania Basaj – klasa I a gimnazjum: nagroda za rolę Zosi oraz najładniejszy kostium, Paweł Zagórski – klasa II b gimnazjum: nagroda dla najlepszego aktora za rolę Guślarza, Karolina Śmitkowska – klasa II b gimnazjum: nagroda za przygotowanie kostiumów dla klasy, Kinga Podlecka – klasa II a gimnazjum: nagroda za rolę Zosi, Michał Szalak – klasa II a gimnazjum: nagroda za akcenty humorystyczne w spektaklu.

*Monika Szabat*



## SPOTKANIE WIELKANOCNE W OSMOLICACH

Święta Wielkanocne to czas niezwykły – dla chrześcijan najważniejsza uroczystość w całym roku. Po okresie Wielkiego Postu przychodzi czas ogromnej radości – obchodzenia pamiętki Zmartwychwstania Chrystusa.

Święta te wypadają na wiosnę – czas odrodzenia przyrody do życia po zimowym śnie. Część symboliki świątecznej związana jest właśnie z tą porą roku. Niektóre zwyczaje i symbole pochodzą z okresu pogańskiego, inne powstały już w czasie trwania chrześcijaństwa. Na przykład baranek wielkanocny jest symbolem Chrystusa, jajko to symbol życia, podobnie jak kurczak, a zajączek kojarzony był z płodnością i odrodzeniem.

Wszystkie wymienione powyżej symbole występowały w oprawie scenograficznej, dekoracjach ściany oraz stołu w Szkole Podstawowej w Osmolicach. Dnia 12 kwietnia odbyło się tutaj przedświąteczne spotkanie całej społeczności szkolnej. Dekoracje były przygotowane przez dzieci i umieszczone wspólnymi siłami już kilka dni wcześniej. Szkoła dzięki nim zyskała świąteczno – wiosenną oprawę.

Tego dnia dzieci ze wszystkich klas przygotowywały półmiski ze świątecznymi jajkami. Ozdabiały je w przeróżny, bardzo ciekawy i barwny sposób, niektóre przypominały smaczne rzeźby oblane np. majonezem. Półmiski te rozstawione były na stołach dla gości – miejscowych władz i emerytowanych pracowników szkoły, a także nauczycieli i uczniów. Klasa II pod opieką p. J. Pietrzyckiej upiekła babkę wielkanocną, którą również podano na stół. Były ciepłe życzenia, rodzinna atmosfera i poczęstunek typowo wielkanocny – barszcz biały.

Ale zanim zasiedliśmy do stołu obejrzelismy część artystyczną przygotowaną pod kierunkiem p. J. Wojtyły i B. Stefaniak. Zespół „Wiercipięty” uświetlił tę uroczystość swoim występem – dzieci zaprezentowały typowo świąteczne i wiosenne piosenki, inne przedstawiły utwory poetyckie związane z Wielkanocą, a klasa III w tradycyjnych ludowych strojach zaprezentowała zwyczaj związane ze świętami – chodzenie po Dyngusie, z kogutkiem, zwyczaj oblewania panien na wydaniu, obdarowywania pisankami.

Cała uroczystość przebiegała w miłej, świątecznej atmosferze. Dzieci dzięki tej uroczystości poznały symbolikę i zwyczaje wielkanocne w aktywny, bezpośredni sposób. Jest nadzieja, że doskonale je zapamiętają i będą wprowadzać w życie swoje, a w przyszłości również swoich rodzin.

*J. Wojtyła*



# Nad piękną i modrą Bystrzycą

Recenzja p. Małgorzaty Szponarowicz o książce „Dolina górnej Bystrzycy. Ludzie- Krajobrazy- Wspomnienia” zamieszczonej w dwumiesięczniku środowisk twórczych: „Lublin. Kultura i społeczeństwo”, nr 1/2006.

Wyliczenie tytułów, odznaczeń, stanowisk Ferdynanda Rymarza zajęłoby niechybnie pół zeszytu „Lublina”. Ten wybitny prawnik, szeroko znany w Polsce choćby jako przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej, jest także – o czym chyba niewielu wie – pasjonatem regionalizmu, założycielem Strzyżewickiego Towarzystwa Regionalnego, pomysłodawcą wielu regionalnych inicjatyw kulturalnych, wreszcie autorem pięknych książek poświęconych rodzinnym okolicom, w tym, wydanego w ostatnich tygodniach 2005 roku dzieła „Dolina górnej Bystrzycy. Ludzie – krajobrazy-wspomnienia”. Tom dedykowany został miejscu urodzenia: Strzyżewicom, w ich 630- lecie. To miejscowości nad piękną i modrą Bystrzycą, urocze zakątki o burzliwej historii i fascynujących legendach. Dzieje najstarszych rodów okolicy, historię, plotki, sensacje i legendy spisał już sam Kajetan Koźmian, tak, ten kontrowersyjny polityk i głośny swego czasu poeta, wierny sługa cara, przeciwnik powstańców zrywów, zapomniany rywal Mickiewicza i autor cenionych do dzisiaj pamiętników. Koźmian zakończył pisać swe *Pamiętniki* w roku 1855, Ferdynand Rymarz pisząc o historii, ludziach, literaturze i sztuce nadbystrzyckiej okolicy odwołuje się w znacznej mierze do prac późniejszych pamiętnikarzy, do nowszych dzieł literackich, wspomnień i korespondencji. Interesują autora ludzie nie skąpiący sił, czasu, zdrowia, pracy na rzecz dobra wspólnego. Nad Bystrzycą nigdy takich nie brakowało, bywali tacy niemalże w każdej grupie społecznej, w każdej rodzinie. Ferdynand Rymarz pisze więc o patriotycznych ziemiach, odważnych żołnierzach, ofiarnych i pracowitych chłopach, oddanych młodzieży pedagogach, uduchowionych artystach.

Roman Julian Okulicz – Kozaryn (1883 – 1931), żołnierz, patriota, społecznik, szczególnie zasługi dla lokalnej społeczności położył – wspomina autor – na polu budzenia świadomości patriotycznej i regionalnej, w sytuacji gdy wiekowa niewola i rusyfikacja kraju sprawiły, że aktywność ludności wiejskiej koncentrowała się głównie nad pokonaniem biedy i trudności dnia codziennego. W roku 1916 założył Ochotniczą Straż Pożarną i w konspiracji Polską Organizację Wojskową. Zasilającym szeregi POW nadawał 3-morgowe działki gruntu.

Z równie wielką sympatią pisze Ferdynand Rymarz o rodzinie Kołaczkowskich, właścicieli Strzyżewic. Kołaczkowsy, stary ród ziemiański, nad Bystrzycę przybyli w pierwszych latach XX stulecia, zapisali się w historii okolicy jako ofiarni społecznicy, zawsze gotowi do pracy społecznej i poświęceń, z determinacją podjęli walkę z plagą alkoholizmu wśród chłopów, tworzyli ochronki dla maluchów, szkoły dla wiejskiej dziatwy, kursy dla

dziewcząt, wreszcie w latach ostatniej wojny śmiało zaangażowali się w działalność konspiracyjną w szeregach Armii Krajowej. Kobiety tego rodzaju posiadały talent publicystyczny i literacki, Antonina Kołaczkowska (1887 – 1967) autorka cennej pracy *Szkolnictwo powszechne w powiecie lubelskim 1917 – 1927*, była również autorką pamiętnika *Ze wspomnień chwil wojennych, Strzyżewice 30 września 1914 r.* Córki Antoniny i Kazimierza Kołaczkowskich: Olga Nowakowska i Ewa Kołaczkowska, autorki ciekawych książek dla dzieci, okazały się płodnymi tłumaczkami. Ewa Kołaczkowska jest autorką *Małej kroniki rodzinnej*. Fascynacja lekturą tej książki stała się pretekstem nawiązania korespondencji przez Ferdynanda Rymarza z autorką. Listy Rymarza i Kołaczkowskiej z lat 1982 – 85 stanowią integralną część tej niezwykle sympatycznej książki.

Czesław Słania (1921 – 2005) wybitny artysta – grawer o międzynarodowej sławie, nadworny grawer króla Szwecji, autor ponad 1000 projektów znaczków pocztowych dla poczt dziesiątków krajów, wychował się w Osmolicach, w czasie wojny był niezastąpiony w podrabianiu legitymacji, pieczętek, kenkart, wyjechał z kraju w roku 1956 i nad Bystrzycą – ten, jak o nim powiadano w świecie: książę grawerów – pojawiał się już niezmiernie rzadko. Z licznej grona wybitnych pedagogów i społeczników Ferdynand Rymarz przypomina Michała Gonka – wieloletniego dyrektora szkoły w Rechcie, Władysława Różyckiego – dyrektora szkoły w Bystrzycy Starej, Leona Karłowicza – gorącego patriotę, żołnierza, nauczyciela, publicystę, pisarza i poetę, wreszcie Tadeusza Otrockiego – animatora życia kulturalnego, twórcę i organizatora „Piotrowickich Spotkań z Talią i Melpomeną”, „Świętojańskich Spotkań Poetyckich” i „Piotrowickich Zaduszek Poetyckich”, w czasie których czytano wiersze, dyskutowano o literaturze i rozgrywano mecze piłkarskie: literatura kontra miejscowi oldboje.

Autor opisuje zwyczaje i tradycje, nie boi się czułych sentymentalnych wspomnień o zabawach, potańcówkach, imprezach sportowych sprzed ćwierćwiecza, wreszcie nie unika ckliwych opisów nadbystrzyckiej przyrody. Bo piękno tego świata przemija, jak młodość i życie człowieka, jak odeszła w niepamięć uroda dawnych błoni nadbystrzyckich. Ocalały jeszcze wąwozy, wzniesienia, o uroczych nazwach Murakowa (Ptasia) Góra, wąwozy, piotrowickie źródła, nadrzeczne łąki, zagajniki, podworskie parki, jeszcze tkwią w krajobrazie XIX- wieczne chaty, młyny, drewnutnie, kuźnie, zabudowania podworskie. Książka Ferdynanda Rymarza jest apelem o ocalenie piękna nadbystrzyckiej krainy. Uroku i ciepła dodają książce pełne wdzięku zdjęcia.

## Młodzi tancerze z Rechy znowu w czołówce

22 kwietnia grupy taneczne „Szubcio” i „Pompon” działające przy Szkole Podstawowej w Strzyżewicach – Rechcie wzięły udział w 6 Wiosennych Spotkaniach Tanecznych organizowanych pod patronatem Lubelskiego Kuratora Oświaty przez Młodzieżowy Dom Kultury im. Kornela Makuszyńskiego w Zamościu.

Ogromny sukces odniosły dzieci tańczące w grupie Pompon zajmując 2 miejsce w kategorii taniec współczesny do lat 12. Nasi artyści: Natalia Matacz, Joanna Pietrzak, Ewelina Krzyżanek, Karolina Mazik, Kinga Mazik, Ola Wilkołazka, Gabriela Bartoszek, Magda Bartoszek, Karol Skwarek, Wojtek Krzysztoń przegrali tylko z renomowanym zespołem z Kielc. Wielka zasługa i podziękowania należą się pani Gabrieli Łupina, która poświęca swój talent i czas dla życiowej pasji - tańca.

MC



## Turniej Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego.

W Szkole Podstawowej w Rechcie odbyły się tegoroczne eliminacje do Powiatowego Turnieju BRD. Uczestniczyły w nim wszystkie szkoły naszej gminy. Najlepszy wynik uzyskali zawodnicy z Rechty w składzie: Wojciech Matacz, Kamil Sadło, Osiewicz Piotr i rezerwowi Sebastian Bartnik - uczniowie klasy szóstej.

22 kwietnia uczestniczyliśmy w Turnieju Powiatowym w Szkole Podstawowej nr 27 w Lublinie. Przybyło 16 drużyn naszego powiatu. Zawody rozpoczęły się testem z przepisów ruchu drogowego. Następnie drużyny rywalizowały na miasteczku ruchu drogowego i technicznym torze przeszkód.

Pierwsze miejsce zajęła drużyna gospodarzy ze Szkoły Podstawowej nr 27. Zespół z Rechty uklasował się na bardzo dobrej drugiej pozycji. Uczniowie zdobyli okazały puchar ufundowany przez prezydenta miasta Lublina, oraz wspaniałe plecaki. Na wyróżnienie w zespole zasługują Osiewicz Piotr i Wojciech Matacz – drugie i piąte miejsce indywidualnie.

Sukcesy starszych kolegów są pozytywnie odbierane przez młodszych uczniów. Są zachętą do zdobywania wiedzy z wychowania komunikacyjnego, co powinno przejawiać się poprawą bezpieczeństwa na drodze – a o to nam przecież wszystkim chodzi!

*Paweł Teter*



## Festiwalowe zmagania młodych wokalistów

*Rozpoczął się sezon festiwalowych zmagania dla wokalistów, zarówno tych starszych jak i młodszych. Przez cały okres jesienno- zimowy w Centrum Kultury i Promocji w Piotrowicach odbywały się zajęcia wokalne dla solistów i zespołów, gdzie doskonalono warsztat wokalny i pracowano nad nowym repertuarem. Teraz przyszedł czas na prezentację nabytych umiejętności.*

26 kwietnia 2006 Natalia Mierzwa, Bartek Kawałek, Agnieszka Koksanowicz, Kasia Malec, Agata Kawałek- jako soliści oraz zespół „Kropeczki” w składzie:



Aneta Tudruj, Monika Tudruj, Aneta Gąbka, Agnieszka Koksanowicz, Kasia Malec i Agata Kawałek, wzięły udział w X Jubileuszowym Festiwalu Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej „Kamerton” w Bychawie. Spośród 49 wykonawców wyłoniono I,II, III miejsca i wyróżnienia w czterech kategoriach wiekowych. Nasi reprezentanci zdobyli następujące nagrody:

I miejsce w kategorii klas I- III – Kasia Kawałek,  
I miejsce w kategorii klas IV – VI- Bartek Kawałek  
wyróżnienie dla Agnieszki Koksanowicz,  
I miejsce w kategorii klas gimnazjalnych – Agata Kawałek  
I miejsce dla zespołu „Kropeczki”  
II miejsce dla Katarzyny Malec  
specjalne wyróżnienie Bartek Kawałek  
Tak było w Bychawie.

Kolejnego dnia tj. 27 kwietnia ta sama grupa wzięła udział w Powiatowym Festiwalu Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej w Piotrkowie. Były to eliminacje do Festiwalu Wojewódzkiego. I również tutaj nasi wykonawcy wypadli znakomicie, efektem czego było przyznanie przez jury nagród oraz wyróżnień. Otrzymali je: Natalia Mierzwa, Bartek Kawałek, Kasia Kawałek oraz zespół „Kropeczki”. Ale to jeszcze nie koniec festiwalowych zmagania, kolejne już w maju i w czerwcu. Oby były równie udane.

*/B.G./*

# PIERWSZY EGZAMIN

Już od pięciu lat w kwietniu uczniowie klasy VI piszą swój pierwszy poważny test sprawdzający ich kompetencje w zakresie czytania, pisania, rozumowania, wykorzystania wiedzy w praktyce i umiejętności korzystania z informacji. Tegoroczni szóstoklasiści byli mile zdziwieni tym, że sprawdzian zatytułowany „Wszystko o pszczołach i miodzie” dotyczył spraw nam bliskich i znanych. Dodatkowo wzruszający był fakt, iż wspomniano w nim o Pszczelej Woli i technikum pszczelarstwu.

Nie od rzeczy będzie wspomnieć o tym, że dla uczczenia jubileuszu 60 – lecia istnienia miejscowości Pszczela Wola Rada Gminy ustanowiła rok 2006 w Gminie Strzyżewice „Rokiem miodu” i realizuje projekt „Gmina Strzyżewice – Miodowy Zakątek”.

W Szkole Podstawowej w Żabiej Woli nastroje przed rozpoczęciem egzaminu były dość minorowe. Jednakże po wyjściu z Sali przy herbatce i pączkach atmosfera trochę się oczyściła i popłynęły zwierzenia. „Przed sprawdzianem trochę się bałam, ponieważ w poprzednich latach zdarzały się dość trudne zadania. Temat okazał się jednak prosty i ciekawy. Wyjątkiem było ostatnie zadanie otwarte, do którego miałam nieco wątpliwości. Po wyjściu z Sali poczułam ulgę. Nareszcie miałam to za sobą” – powiedziała Ola Polakowska. Inna uczennica Agata Kwiecień też „trochę się bała”, ale miała nadzieję, że nie okaże się on trudny: „Po napisaniu cieszyłam się, że tu już koniec. Mam nadzieję, że poszło mi nieźle”. Nawet panowie odważnie przyznają się do nutki niepokoju: „Przed egzaminem byłem zdenerwowany, lecz kiedy przybyłem do szkoły koledzy mnie uspokoiili. Gdy zobaczyłem, że sprawdzian jest o pszczołach i miodzie, poczułem ulgę. Przecież mieszkam niedaleko Pszczelej Woli, więc ten temat nie jest mi obcy” – zwierzył się nam Piotrek Kruszyński. Przemek Kępa stwierdził: „Przed sprawdzianem byłem bardzo stremowany. Czuję jakby mi żołądek podskoczył do gardła. Test był dość prosty, ale zawierał podchwytliwe pytania. Wiem już, że na niektóre odpowiedziałem źle. Mam jednak nadzieję, że będzie dobrze. Po wyjściu z Sali poczułem ogromną ulgę. Nareszcie to napisałem”. Również Adrian Wojtyła i Damian Krystkiewicz przyznają: „Przed sprawdzianem

byliśmy bardzo zdenerwowani. Gdy poszliśmy złożyć podpisy ręce trzęsły się nam jak wiekowym starszkom. Po zakończeniu odczuliśmy ulgę”. Kasia Michalak opowiada o swoich przeżyciach: „Przed sprawdzianem bałam się, ale najbardziej przejęłam się tym, że wybrano mnie do otwierania zestawu egzaminacyjnego. Szafa pancerna, w której przechowywano testy zacięła się i musieliśmy się namęczyć zanim je „oddaliśmy”. Uspokoiliłam się wtedy, gdy zobaczyłam, że w pytaniach jest mowa o Pszczelej Woli. Inna uczennica Klaudia Cyrankiewicz oznajmiła: „Przed wejściem do Sali czułam strach, ale wiedziałam, że dużo umiem. Wylosowałam stolik piąty i ucieszyłam się, ponieważ to mój szczęśliwy numer. W naszej Sali była wspaniała atmosfera. Wszyscy trzymali za siebie kciuki. Po otworzeniu testu byłam mile zaskoczona, bo temat związany był z naszą miejscowością. Na początku drżała mi ręka, ale potem uspokoiłam się. Po wyjściu z sali czułam ulgę i radość, że mam to już za sobą. Podobne odczucia prezentuje Emilka Moryl: „Bałam się, ale okazało się, że zadania zamknięte były łatwe. Nad otwartymi trzeba było się trochę zastanowić. Tematyka była bliska nam wszystkim, gdyż wielu rodziców i dziadków hoduje pszczoły i posiada pasieki”. Największy klasowy „bojuch” – Paulina Lalak: „Na początku strasznie się denerwowałam. Bałam się, że zemdleję. Kiedy weszłam do Sali i otrzymałam swój egzemplarz z zadaniami, ogarnęło mnie ogromne zaskoczenie. Sprawdzian był o miodzie i Pszczelej Woli usytuowanej tak niedaleko naszej szkoły. Przez cały czas trzęsły mi się ręce i nogi, nie mogłam się skoncentrować, myśli „uciekały” mi z głowy. Po fakcie poczułam ulgę. Trochę się martwiłam, ponieważ być może gdzieś popełniłam błędy. Teraz z niecierpliwością oczekuję na wyniki. Znowu bardzo się denerwuję”. Pojawiły się też liczne wątpliwości:

- Czy to chodziło o rozbudowaną przenośnię?

- O kim pisałeś?

- Proszę pani! Jeśli pisałem o dziadku, to będzie dobrze?

- Jak zadania matematyczne? Ile ci wyszło?

- No ludzie, jak mogłam to przeoczyć? Ale ze mnie gęś!

Słuchając uczniowskich wypowiedzi rodzi się pytanie o sens przeprowadzania takiego „egzaminu” wśród niedojrzałych jeszcze trzynastoletków. Z drugiej strony jest on pierwszym trudnym doświadczeniem i krokiem w dorosłe życie.

Bożena Markiewicz

## Z wizytą w „Gazecie”

Jednym z tematów projektu Socrates Comenius realizowanego w Gimnazjum w Bystrzycy Starej są mass media i ich wpływ na młodych Europejczyków. W związku z tym ekipa pracująca w projekcie odwiedziła siedzibę wydawcy – Agory S.A. i redakcji jednego z największych dzienników w Polsce - „Gazety Wyborczej” w Warszawie. Wizyta, w której wzięła udział dziesięcioosobowa grupa uczniów pod kierunkiem koordynatora projektu pana Pawła Ciemiegi, miała miejsce w ostatnich dniach marca.

Dzięki nieocenionej pomocy sympatycznego redaktora Tomka (szybko się zaprzyjaźniliśmy, stąd pozwalamy sobie na zdrobnienie) Reya, który na co dzień pracuje w portalu akcji „Szkoły z Klasą” (której patronuje Agora SA, a tym samym Gazeta Wyborcza), zapoznaliśmy się z tajnikami pracy w redakcji tak dużego dziennika, dowiedzieliśmy się jak powstaje codzienne wydanie gazety i jak to się dzieje, że zawsze trafia na czas do kiosków z nowymi informacjami, jak powstają artykuły i jak dziennikarze zdobywają materiały do publikacji. Ponadto kierując się profesjonalnymi radami Tomka, sami spróbaliśmy swoich sił jako dziennikarze, a efekty naszej pracy okazały się na tyle interesujące, iż zostały opublikowane na ogólnopolskim portalu „Szkoły z Klasą” wraz z pamiątkowym wspólnym zdjęciem. Doświadcze-



nia zdobyte podczas wizyty w siedzibie wykorzystywane są już teraz, przy okazji redagowania naszej comiesięcznej szkolnej gazetki o projekcie, a także niewątpliwie zapoczątkują w przyszłości...

Rok 2006 został ustanowiony „Rokiem Miodu” w Gminie Strzyżewice. W dniach 9 – 11 czerwca 2006 r. w Pszczelej Woli odbędą się VI Europejskie Spotkania Pszczelarzy. Kulminacyjnym punktem będzie impreza „Lubelskie Miodobranie” W związku z powyższym chcemy przypomnieć Państwu o konkursach do udziału w których serdecznie zapraszamy.

### **Festiwal Potraw z Miodem i Konkurs Nalewek Miodowych**

Celem konkursu jest: popularyzacja tradycji związanych z pszczelarstwem, integracja społeczności lokalnej, prezentacja tradycyjnych potraw na bazie miodu oraz promocja Gminy Strzyżewice

### **Konkurs Fotograficzny „Pszczola w obiektywie”**

Celem konkursu jest prezentacja prac fotografów amatorów, a także przedstawienie i popularyzacja fenomenu pszczoły i pszczelarstwa.

### **Konkurs Literacki im. Kajetana Koźmiana**

na najwspanialsze wspomnienie – miodowe opowiadanie mojego życia pod hasłem „Z pasieką w tle”. Cele konkursu: poszukiwanie i promocja utalentowanych poetów i prozaików, pielęgnowanie i tworzenie kulturalnej spuścizny regionu, prezentacja najlepszych prac na płytach CD, stronach internetowych oraz w mediach.

*Dokładne informacje i regulaminy konkursów można znaleźć w lutym numerze gazety gminnej „Kompres”, jak również informacji udziela Centrum Kultury i Promocji w Piotrowicach oraz Urząd Gminy w Strzyżewicach. Zapraszamy serdecznie do udziału w konkursach Życzymy sukcesów!*

**Przedstawiamy terminy konkursów, które organizowane będą przez Centrum Kultury i Promocji w Piotrowicach w najbliższym czasie:**

**XXV Mały Konkurs Recytatorski eliminacje gminne**

**25 maja 2006 r., godz. 9.30**

**XXV Mały Konkurs Recytatorski eliminacje powiatowe**

**30 maja 2006 r., godz. 9.30**

**Gminny Festiwal Piosenki Ekologicznej**

**31 maja 2006 r., godz. 10.00**

**Gminny Konkurs Recytatorski:**

**„Strofy o pszczołach, miodzie...”**

**6 czerwiec 2006 r., godz. 10.00**

**Konkursy odbędą się w siedzibie Centrum Kultury i Promocji w Piotrowicach.**

## **MISS “KRÓLOWEJ MIODU”**

W związku z organizowaną imprezą „Lubelskie Miodobranie” w dniach 09-11.06.2006 r. Gmina Strzyżewice planuje szereg imprez, a wśród nich m.in. wybory Miss „Królowej Miodu”. Zwracamy się do wszystkich Panien Gminy Strzyżewice w wieku 18 – 25 lat o zgłaszanie się do udziału w wyborach. Od wszystkich dziewczyn wymagane będzie systematyczne i aktywne uczestnictwo w organizowanych próbach.

Ogłoszenie tytułu Miss „Królowej Miodu” nastąpi podczas finału, po ustaleniu werdyktu przez jury. Dla wszystkich uczestniczek przewidziane są nagrody. Zgłoszenia przyjmuje Centrum Kultury i Promocji Gminy Strzyżewice do dnia 14 maja od 13.00 do 21.00, tel. 56-28-074 lub Urząd Gminy Strzyżewice w godzinach: 07.30-15.30 tel. (081) 56-66-061.

**Zapraszamy do wspólnej zabawy**

## **Miodowe święto Sportu**

W dniach 23-25 czerwca odbędzie się impreza sportowa dla mieszkańców gminy pod wspólnym tytułem Miodowe Święto Sportu. W ramach tej imprezy znajdą się konkursy drużynowe oraz indywidualne.

**Drużyny poszczególnych sołectw zapraszamy do rywalizacji w turniejach: piłki nożnej i piłki siatkowej**

Rozgrywki turniejowe trwać będą od piątku do soboty.

W niedzielę przewidziane są mecze finałowe.

Miłośników ruchu na świeżym powietrzu zapraszamy do udziału w konkursach spotowych rozgrywanych na stadionie w Piotrowicach, przewidujemy również konkursy dla rodzin, oraz poszczególnych kategorii wiekowych. Również w niedzielę odbędzie się Bieg Awdańców z metą w Piotrowicach. oraz **Powiatowy Przegląd Czirliderek.**

Więcej informacji oraz regulaminy turniejów drużynowych znajdują się w Urzędzie Gminy oraz CKiP.

Drużyny do turniejów piłki nożnej oraz siatkowej należy zgłosić w Urzędzie Gminy Strzyżewice, oraz Centrum Kultury i Promocji w Piotrowicach do dnia 1.06.2006. Zapisy do Biegu Awdańców do dnia 17 czerwca.

KOMPRES - GAZETA GMINY STRYŻEWICE, NR IV/06 (82) ISSN 1429 - 2769

**Redaguje zespół:** Joanna Kawalek, Barbara Gąbka, Szczepan Kasiura. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania artykułów i zmiany ich tytułów.

**Wydawca:** Centrum Kultury i Promocji w Piotrowicach, 23 - 107 Strzyżewice, tel. /081/ 5628 074, e-mail:gzok@poczta.onet.pl

Nakład:1200 egzemplarzy, kolportaż: CKiP.

**Skład, łamanie i druk:** Wydawnictwo POLIHYMNIA Sp.z o.o, ul. Deszczowa 19, 20-832 Lublin, tel./fax (081)746 97 17